

Informator Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Poznaniu

DWUMIESIĘCZNIK | STYCZEŃ – LUTY 2014 (NR 1/2014)



www.poznan.luteranie.pl

W tym numerze:

HISTORYCZNIE:

Sylwetka Profesora Władysława Wróblewskiego – Jerzy Domastowski

Kobiety i reformacja (III) – Księżna Erdmuta Brandenbursko-Pomorska – protektorka nowej wiary na Pomorzu Zachodnim – Małgorzata Grzywacz

MOIM ZDANIEM:

Rozmyślania Przemysława Hewelta *Wyczekuję i wyglądam*

WYDARZENIA:

Nabożeństwo w Bucharzewie.

Kurs superwizji.

Diakonijna spółka zarudnienia w Kwiliczu.

Rok katechizmu.

Z prac Rady Parafialnej – Wybory do Rady Parafialnej oraz Komisji Rewizyjnej Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Poznaniu

wydawca: Parafia Ewangelicko-Augsburska w Poznaniu

zespół redakcyjny: Halina Raszyk, ks.Marcin Kotas, Anna Boruta-Bisok (kącik dla dzieci)

przygotowanie i opracowanie tekstów, korekta: Halina Raszyk

skład i opracowanie graficzne: Hanna Pałac

druk: Perfekt Druk, ul. Świerzawska 1, 60-321 Poznań

Zdjęcie na 1 i 2 stronie publikacji pochodzą ze strony www.sxc.hu. Pozostałe zdjęcia pochodzą ze zbiorów własnych parafii i autorów.

Drodzy Czytelnicy!

Nowy Rok nowy czas do wypełnienia wszelkiego typu zajęciami codzienności. Proszę zatrzymajmy się na chwilę i przeczytajmy tych kilka stron, które dla Was napisaliśmy. Pomyślmy nad tekstem biblijnym. Czy dla każdego z nas „szczęściem być blisko Boga”? Oby tak było, przez całe nasze życie Boża obecność jest nam najbardziej potrzebna. W dniach szczęścia i nieszczęścia pamiętamy, że tylko Jezus pozwala nam przejść doświadczenia codzienności. Modlitwa powinna nam towarzyszyć na każdym kroku. To nasza rozmowa, której Bóg wystuchuje, choć nie zawsze spełnia wedle naszych życzeń. Ona jednak pomaga żyć i zrozumieć otaczający nas świat.

Pan Domastowski tym razem napisał kilka słów o człowieku, którego dobrze znamy. Panie Profesorze to nasze małe podziękowanie za wszystko co do tej pory zrobił Pan dla naszej parafii.

W tekście o świętach pobrzmiewają myśli nie obce nikomu z nas. A na pytanie czy lubimy święta czy nie musimy sobie odpowiedzieć sami? Te odpowiedzi będą różne w zależności od wieku czytelnika, dla mnie są zawsze bardzo ważne, teraz jeszcze bardziej wyglądam i wyczekuję Królestwa Bożego.

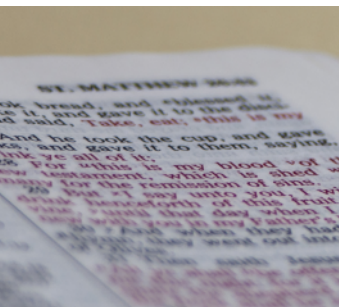


Jak ważną rolę w historii reformacji odegrały kobiety możemy dowiedzieć się z cyklu "Kobiety Reformacji". W tym numerze trzecia odłona, księżna Erdmuta Brandenbursko - Pomorska.

Dzieciaki zachęcam do rozwiązania zagadki, tekst który się ukaże powinien być waszą podporą w każdym dniu nowego roku.

Patrzymy z nadzieją na nadchodzący czas. Odsuwamy na bok złe myśli, chcemy aby pozostał pokój i spokój. To wszystko można osiągnąć tylko przez codzienną bliskość z Bogiem i obyśmy pod koniec roku mogli zaśpiewać razem z czeskim bardem Jaromirem Nohavicą "A co z aniołem, gdyby ktoś wiedzieć chciał, mam ledwie bliźnę, bo przy mnie stał".

W imieniu Redakcji
Halina Raszyk



Lecz moim szczęściem być blisko Boga.

Pokładam w Panu, w Bogu nadzieję moją, aby opowiadać o wszystkich dziełach twoich.

Ps 73,28

W nowy 2014 rok wkraczamy z biblijnym hasłem z Psalmu 73,28: *Lecz moim szczęściem być blisko Boga. Pokładam w Panu, w Bogu nadzieję moją, aby opowiadać o wszystkich dziełach twoich.* Jest to ostatni wiersz tego poruszającego psalmu, w którym autor dokonuje oceny rzeczywistości swojego życia. Uczciwie musimy przyznać, że nie jest to pozytywna refleksja. Psalmista prowadzi wewnętrzną walkę z doświadczeniem niesprawiedliwości w swoim życiu. Wręcz wadzi się z Bogiem, pragnąc zrozumieć to, co dzieje się w jego życiu. Starotestamentowy mędrzec uważa się, że bezbożnym powodzi się lepiej niż jemu, a on sam musi borykać się z trudnościami życia. Wyznaje, że zazdrościł bogatym, zdrowym ludziom życiowych sukcesów, pomyślnych karier. Zastanawia się czy obrany przez siebie kierunek, aby wieść życie z Bogiem ma sens skoro w przeciwieństwie do bezbożnych

musi borykać się z wieloma przeciwnościami losu. Jednakże ta wewnętrzna, duchowa walka, ścieranie się z mnożstwem wątpliwości i pytań prowadzi go do pięknego wyznania: *lecz moim szczęściem być blisko Boga.*

Psalmista upatruje szczęście w bliskiej relacji z Bogiem. Nie chodzi tu o naiwne myślenie, że wierzącym zawsze powodzi się lepiej, a niewierzący ponoszą klęski w codziennym życiu. Wręcz przeciwnie, autor reflektując swoje życiowe doświadczenie konstatuje, że bezbożnym wiedzie się lepiej. Inni szukają i odnajdują szczęście w wielu rzeczach: sukcesie zawodowym, w bogactwie, bezproblemowym życiu, lecz dla psalmisty szczęściem jest bliska relacja z Bogiem. Relacja ta staje się dla niego źródłem nadziei oraz wewnętrznej siły, aby trwać przy Bogu i opowiadać o Jego wielkości, niezależnie od tego, czy będzie się mu wiodło, czy nie. To szczę-

SPOTKANIE ZE SŁOWEM BOŻYM

ście, którego doświadcza się w relacji z Bogiem domaga się ujawienia, nie może być ukrywane.

Biblijne rozumienie szczęścia znacznie odbiega od naszego ludzkiego. W sylwestrową noc składamy sobie życzenia: Szczęśliwego Nowego Roku! Zazwyczaj w tych słowach wyrażamy życzenia dobrego zdrowia, sukcesów zawodowych, pomyślności w życiu rodzinnym. W taki bowiem sposób powszechnie rozumiemy szczęście. Biblia inaczej interpretuje pojęcie szczęścia. Według Biblii szczęście utożsamiane jest z Bożym błogostawieństwem. Bycie szczęśliwym to bycie błogostawionym przez Boga. To oznacza, że nawet w obliczu życiowych niepowodzeń, w sytuacjach – z naszej ludzkiej perspektywy – niekorzystnych można zaznawać Bożego błogostawieństwa. Największym szczęściem wierzącego jest pozostawanie w bliskiej relacji z Bogiem. Ta bliskość jest źródłem nadziei i daje siłę, aby pomimo przeciwności lo-

su, życiowych kryzysów odradzać się i powstawać do życia.

Niegdyś chrześcijanie pozdrawiali się słowami: Szczęść Boże. To dawne powitanie zawiera w sobie wielowiekową mądrość naszych babć i dziadków, którzy największą wartość ludzkiego życia upatrywali nie w szczęściu doczesnym, materialnym, lecz właśnie w Bożym błogostawieństwie, Jego życzliwości i opatrności. Boże obietnice są niezawodne, poznawanie ich i poleganie na nich, dają poczucie pokoju, szczęścia i spełnionego życia.

Warto przypomnieć sobie to pozdrowienie, szczególnie teraz u progu Nowego Roku. Dlatego niech Pan Bóg nam szczęści, niech błogostawi naszej pracy, naszym zamierzeniom, dążeniom, naszej wierze. Tego życzę Wam wszystkim, jak również sobie samemu. Amen.

Wasz w Chrystusie,
Ks. Marcin Kotas



Modlitwy ks. Raszyka

Panie Jezu Chryste, mój Zbawicielu Ty powiedziałeś "Ja jestem drzwiami..." i jesteś nimi prawdziwie. Dlatego też chcę wejść w ten nowy czas, jak przez Ciebie. Tylko Ty możesz otworzyć przede mną na oścież drzwi tej rzeczywistości, która jest przede mną tak, bym mógł w niej poruszać się bezpiecznie. Załatwić sprawy z którymi przychodzę, ku Twojej chwale i ku swemu zbawieniu oraz zbudowaniu Twojego Królestwa Niebieskiego. Tak oto stoję pod "drzwiami", a ponieważ nie wiem co mnie za nimi czeka i jestem pełen niepokoju i obaw, dlatego też Ciebie proszę niech nie będę sam. Amen

ks. sen. Tadeusz Raszyk

Profesor Władysław Wróblewski



Profesor Władysław Wróblewski jest artystą plastykiem, specjalistą w zakresie architektury wnętrz, od wielu lat związanym z Uniwersytetem Artystycznym w Poznaniu. Jest ponadto aktywnym członkiem naszej parafii, a przebywając w kościele Łaski Bożej, nie sposób nie zauważyć dzieł, których jest autorem.

Urodził się 8 stycznia 1939 r. w Częstochowie jako syn architekta Tadeusza Wróblewskiego. W 1963 r. ukończył Wydział Architektury Wnętrz Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu, a następnie, do roku 1977, był projektantem w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Meblarstwa. W 1965 r. związał się jako pracownik dydaktyczny z rodzimą PWSSP (w 1996 r. przekształconą w Akademię Sztuk Pięknych, a obecnie w Uniwersytet Artystyczny) w Poznaniu. W 1978 r. otrzymał stanowisko docenta, w 1993 tytuł profesora. Na uczelni pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji: kierownika I Pracowni Projektowania Mebla i kierownika Katedry

Mebla (gdzie obecnie pełni rolę konsultanta), prodziekana i dziekana Wydziału Architektury Wnętrz i Wzornictwa Przemysłowego oraz prorektora d/s artystyczno – badawczych. W ostatnich latach został również wykładowcą Wyższej Szkoły Umiejętności Społecznych.

Począwszy od 1966 r. zaprojektował szereg zestawów meblowych na rynki krajowe i zagraniczne, wysyłanych do Francji, Niemiec i dawnego ZSRR (m. in. zestawy o nazwach „Odra”, „Astra”, „Westa”, „Wista”, „Roztocze”, „Nysa” i „Stach”), meble hotelowe („Forum” w Warszawie, 1973; „Cracovia” i „Holiday Inn” w Krakowie, „Beskid” w Nowym Sączu, „Kasprowy” w Zakopanem, 1984–1987), a również meble do kolejowego wagonu-salonki rządu PRL (1973 r.). Jego meble były eksponowane na szeregu wystawach w kraju i zagranicą. Profesor Wróblewski maluje obrazy, wystawiał rysunki, projektował nagradzane plakaty oraz brał udział w plenarach ceramicznych w Kole. Niejednokrotnie przewodniczył komisjom konkursowym. Jego dziełem jest wyposażenie wnętrza katolickiej kaplicy polskiej w Berlinie Wschodnim (1982–1984) oraz naszego kościoła Łaski Bożej (2004). Zaprojektował kamień upamiętniający

ks. seniora Gustawa Manitiusa przy ul. Grunwaldzkiej, odstonięty w 2002 r. i tablicę pamiątkową ks. Samuela Dambrowskiego, odstoniętą w 2007 r. obok kościoła. W 2012 r. zaprojektował nagrobek śp. ks. Tadeusza Raszyka. Za swoje osiągnięcia Profesor został m. in. laureatem Nagrody Miasta Poznania (1967), Nagrody Województwa Poznańskiego oraz Nagrody Ministra Kultury i Sztuki II stopnia w 1980 r. Osobom, które chciałyby zapoznać się bliżej z twórczą sylwetką Artysty, polecamy lekturę wywiadu na łamach Forum Akademickiego z 2012 r.: <http://forumakademickie.pl/fa/2012/02/zerwac-z-anonimowoscia/>

Prof. Władysław Wróblewski jest wieloletnim radnym parafii i członkiem Pol-

skiego Towarzystwa Ewangelickiego. Działając w Komisji Kultury, na terenie centrum parafialnego urządza pokazy swoich dzieł i aranżuje wystawy innych twórców. Wprawdzie Pan Profesor Wróblewski uznał, że nie będzie kandydować do nowej Rady Parafialnej, której pięcioletnia kadencja rozpoczyna się w 2014 r., mamy jednak nadzieję, że życzliwa, aktywna i cenna współpraca trwać będzie nadal. Nawet nie wyobrażam sobie, by mogło być inaczej.

A z okazji życiowego jubileuszu z głębi serca mówimy: Ad multos annos, Panie Profesorze!

Jerzy Domasłowski



Kobiety i reformacja (III)

**Księżna Erdmuta Brandenbursko-Pomorska -
protektorką nowej wiary na Pomorzu Zachodnim.**

Istotnym elementem kultury ewangelickiej na terenie dzisiejszej Polski stało się Pomorze Zachodnie, stanowiące znaczną część diecezji Pomorsko –

Wielkopolskiej, bogatej w dziedzictwo ewangelicyzmu. Terytorium to rozumiemy (w odróżnieniu od Pomorza Gdańskiego zwanego inaczej Wschodnim, bądź Nadwiślańskim) jako krainę historyczną nad Morzem Bałtyckim, położoną pomiędzy Pomorzem Gdańskim a Meklenburgią,

obszarowo rozciągającą się na wschód poza Łębork, na zachodzie poza Stralsund. Do tych terenów zaliczamy także wyspy położone na Bałtyku, tzn. Uznam, Wolin, Rugię i kilka pomniejszych¹. Przez wiele stuleci ziemiami pomorskimi rządili książęta z dynastii Gryfitów – i pomimo kłótni i sporów dynastycznych, potrafili stworzyć u początku okresu wczesnej nowożytności państewko, liczące się na arenie międzynarodowej. Głównymi miastami pomorskimi były Szczecin, Wolgast (Wolgast), Stralsund, Koszalin, Kołobrzeg i Słupsk. Relacje Pomorza z książętami Rzeszy uzupełniał odnawiany wielokrotnie sojusz z Polską – skierowany przeciw zakusom Brandenburgii i Prus.

U progu reformacji duchowym centrum i podglebiem, na którym dobrze mogła się rozwinąć nowa nauka – okazał się w tamtym czasie **Trzebiatów nad Regą**. Działał tam, nieistniejący od końca lat 30-tych XVI w. klasztor norbertanów (premonstratensów) w Białobokach. Ok. 1521 r. powstał tam, skupiony wokół rektora szkoły tacińskiej, Jana Bugenhagena (1485–1558) krąg duchownych, za-

interesowanych teologią Marcina Lutra i jej wprowadzaniem w życie. W następnych latach w różnych miejscowościach pomorskich rozwijał się ruch kanzowiejski, w którym przewodzili teologowie z Białoboków². Na czas kształtowania się ruchu reformacyjnego przypadają rządy księcia Bogustawa X, wybitnego władcy, męża stanu. Legendarna stała się jego wyprawa do Palestyny, uwieczniona w tacińskich utworach poetyckich. Kronikarz pomorski, Thomas Kantzow bardzo ciekawie opisał zachowanie księcia – i jego politykę kościelną. Zainteresowany osobą reformatora Marcina Lutra, podczas swej podróży na sejm wormacki w 1521 r. książę Bogustaw miał okazję słuchać kazań wittenberskiego teologa, choć nie czynił tego zbyt chętnie³. Ów typowy władca renesansu podjął Lutra śniadaniem⁴; a jeden z jego synów Barnim IX (XI) zwany Starym, bądź Pobożnym (ur. ok. 1501 r. – 1573.) studiował w Wittenberdze i uczęszczał na wykłady Lutra, stanowiąc później mentorem nowej wiary. Nie można do końca stwierdzić na ile Bogustaw X był przychylny reformacji,

¹ Por. PWN Leksykon Europa. Regiony i państwa historyczne. Pod red. Marcina Kramera, Wyd. Naukowe. PWN Warszawa 2000, s. 287–289.

² R. Burkhardt: Dr. Pommer und seine Zeit. Bilder aus der Zeit der Reformation Pommerns, Langensalza, br., s. 1–16.

³ Thomas Kantzow: Chronik von Pommern in hochdeutscher Mundart. hrsg. v. Georg Gaebel, Stettin 1897, s. 387.

⁴ M. Luter w liście do Spalatina, (WA-Briefe), t.2. nr 375, s. 260.

gdyż ucinął jednocześnie zdecydowanie wszelkie akty nieposłuszeństwa i buntu wśród kleru⁵. Prześladowania ze strony władzy świeckiej i biskupiej nie zatrzymały postępującego rozwoju reformacji, tym bardziej, wtoczyli się weń inni kaznodzieje, m.in. Johannes Knipstro (1497–1556), franciszkanin, działał aktywnie w Pyrzycach, Stargardzie i Stralsundzie. Klasztor franciszkański w Pyrzycach należał oprócz konwentu w Białobokach do najsilniejszych ośrodków propagowania reformacji na Pomorzu⁶. Ruch kaznodziejski w Księstwie Pomorskim wspierał swą aktywnością np. Peter Suave, Hermman Bonus, Georg Normann, Johannes Äpinus, Chrystian Kettelhut, czy też znany ze swojej radykalności Dr. Johannes Amandi⁷. Ten ostatni przybył w r. 1525 do Słupska, będąc uprzednio w Gdańsku i Królewcu, i swoimi kazniami podburzył lud miejski przeciwko radzie i panującym porządkom. Splądrowano wówczas kościół mariacki, podpalamo szkołę katedralną oraz zadano duchownym urazy cielesne. Dla uspokojenia tłumu przybył do Słupska książę

Jerzy I. syn Bogustawa X, sprawujący rządy wspólnie z bratem Barnimem IX (XI). Wystąpienia i niepokoje wydarzyły się także w Szczecinie i Stralsundzie (1525). Najwcześniej, nie oglądając się na władzę książęcą, napisano nowy porządek kościelny dla Stralsundu (1525) i można powiedzieć, że przyjmowanie nowej nauki rozwijało się wielotorowo i zakończyło się przyjęciem reformacji na sejmie w Trzebiatowie w r. 1534. W najważniejszych sprawach dla całego państwa, decyzję podejmował sejm, choć książęta dokonali w 1532 r. kolejnego, tym razem terytorialnego podziału kraju⁸. Zwołane do Trzebiatowa posiedzenie stanów na 13 grudnia 1534 r. Książęta pomorscy nie spieszyli się, także ze względu na cesarza z wprowadzeniem nowych porządków kościelnych. Jednakże codzienność północnej Europy, przyjęcie przez większość miast luteranizmu, doprowadziło ostatecznie do rozstrzygnięcia w tej kwestii także na Pomorzu, choć przyjęcie ich na sejmie w Trzebiatowie przypominało raczej uzurpację książąt niż działania zgodne miast i szlachty. Wizja

⁵ Thomas Kantzow: Chronik von Pommern in hochdeutscher Mundart. hrsg. v. Georg Gaebel, Stettin 1897, s. 388–389. Aby uniknąć 'niebezpieczeństwa' wychodzącego z klasztoru w Białobokach, Bogustaw X. zarządził przeniesienie go pod ścisłą kontrolę władzy książęcej. Por. K. Inachin: Die Geschichte Pommerns, s. 46.

⁶ Por. H.J.W. Lüdecke: Die letzten Tage der Franziskanermönche in Pyritz, w: Baltische Studien (AF), 32(1882), s. 147–158.

⁷ Por. K. Inachin: Die Geschichte Pommerns, s. 47–48. Przejęcie klasztoru w Białobokach pod książęcą jurysdykcję był precedensowy, także na tle całej Rzeszy Niemieckiej.

⁸ Tamże, s. 224–225.

kościół luterński, jaką zaaprobowano na Pomorzu, stanowiła de facto kopię rozwiązań, jakie Jan Bugenhagen znał z doświadczeń saksońskich⁹, ale po raz pierwszy spisana i zaaplikowana do konkretnej realizacji w jego pomorskiej ojczyźnie. Przebieg sejmów pokazał, że książęta mają przeciw sobie nie tylko biskupa kamieńskiego Erazma Manteuffla, lecz także sporą część miast i szlachty, a także rycerstwo, które sejm po prostu opuściło. Wprowadzenie reformacji przyczyniło się do wzmocnienia władzy książęcej, a przejmowanie dóbr kościelnych wzbudzało konflikty, szczególnie w przypadku przejmowania dóbr klasztorów. Klasztory męskie zlikwidowano, a dobra zasiły książęcą kieszę, precedens Białoboków uczyniony przez Bogusława X. stanowił tu przykład, dla wielu innych działań władzy świeckiej. Szlachta i mieszczaństwo nie zgadzali się na przejmowanie klasztorów żeńskich, np. w Słupsku, Kołobrzegu, Marianowie, wnioskując o przekształcenie ich w za-

łady opiekuńcze dla panien niezamężnych¹⁰, przy zachowaniu zwierzchności książęcej (patronatu). Podobnie sprawy się miały z biskupstwem kamieńskim, które z racji przystępującego księcia prawa (*ius episcopale*) stało się wkrótce elementem polityki dynastycznej, a obsadzanie stanowisk w kapitule katedralnej, czyniło z niej jeszcze jedno miejsce realizacji interesów władcy¹¹. Od 1556 r. biskupem kamieńskim stał się książę Jan Fryderyk (1542–1600)¹², rozpoczynając w ten sposób poczet biskupów kamieńskich z nadania książęcego, które zakończyło włączenie terytorium biskupiego, jako struktury zeświecczonej do obszaru pozostałego Pomorza w r. 1650. Zaraz po sejmie w Trzebiatowie dokonano pierwszych wizytacji kościelnych – razem z księciem Barnimem podróżował Johannes Bugenhagen: odwiedzając Dąbrowę, Sławno i Słupsk. Książę Filip podjął podróż wizytacyjną w r. 1539, także w obecności doktora Pomeranus¹³.

⁹ Por. V.Gummelt: Johannes Bugenhagen: *Ein Kirchenmann in Zeiten des Umbruchs*, w: *Johannes Bugenhagen (1485–1558)*, Leipzig 2010, s. 289–302., tu: 299.

¹⁰ Badania zjawiskiem fundacji dla kobiet po przekształceniach okresu reformacyjnego znajdują się na gruncie polskim w fazie zupełnie szczytkowej. Pionierska praca Agnieszki Chlebowskiej: *„Stare Panny”, wdowy i rozwiedzione szlachcianki w Prusach w latach 1815–1914 na przykładzie Prowincji Pomorze.*, Szczecin 2012, omija, ze zrozumiałych względów cezury badawczej, kwestie wstępne istnienia tego typu placówek i ich aspekt religijny.

¹¹ Por. R. Marciniak: *Dobra kapituły kamieńskiej do połowy XV w.: studium z dziejów społecznych gospodarstwa feudalnego*, Szczecin 1970.

¹² Z. Boras, *Książęta Pomorza Zachodniego*, s. 247–273.

¹³ H. Heyden: *Wie Luthers Lehre in Pommern Eingang fand. Festschrift zur 400-Jahrfeier des Landtages Treptow an der Rega, Stettin 1934*, s.47–48.

Życie religijne na Pomorzu ukształtowało w następnych stuleciach głównie pod wpływem małżonek na książęcym tronie. Pod tym względem bez wątpienia najwybitniejszą postacią była Edmuta (1561-1623) z dynastii Hohenzollernów brandenburskich. W domu rodzinnym na zamku Zechlin, nieopodal Berlina spędziła bardzo szczęśliwe dzieciństwo. Znana ze swoich skłonności do nauki oraz literatury tacińskiej stała się szybko ulubienicą ojca – księcia elektora Brandenburgii Jana Jerzego. W wieku siedemnastu lat poślubiła na zamku w Szczecinie wspomnianego wyżej księcia Jana Fryderyka Pomorskiego (1542-1600), Matężństwo to okazało się bardzo szczęśliwe, lecz jak wielu Gryfitom, także i temu stadtu nie sprzyjało szczęście w kwestii potomstwa. Także Erdmuta nie urodziła następcy tronu. W r. 1600 zmarł jej mąż, a na wdowieństwie księżna osiadła w Słupsku. Nastąpiły wówczas istotne zmiany w podejściu do życia i praktyk religijnych ludności. Księżna dbała bardzo o zachowanie „czystości wiary”. Znana ze swego mecenatu artystycznego jeszcze ze Szczecina, Erdmuta nie zaniechała starania o budowę świątyń, zaspokojenia potrzeb ich duchownych oraz wiernych. Za jej przyczyną rozpoczęto remont Kościoła podominikańskiego, zniszczonego w trakcie rozru-

chów w roku 1524. Wschodnia część dawnej budowli stała się wkrótce kościołem zamkowym, a zachodnia spełniała różnorodne funkcje gospodarcze. W r. 1602 konsekrowano nowy Kościół – z pełnym wyposażeniem. Mieszczanie słupscy starali się nie ustępować księżnej w staraniach o wystrój świątyni i od 1609 rozpoczęli remont Kościoła Marii. Szczególną troską otaczała księżna Erdmuta mieszkańców pochodzenia kaszubskiego i słowiańskiego. Nakazała np. zakupienie dla parafii w Rowach Biblii w języku polskim, wspierała także duszpasterstwo dla tych mieszkańców regionu nadmorskiego. Mimo sporów i sprzeciwów niemieckich duchownych ewangelickich promowała zwiastowanie Ewangelii w językach parafian. Od 1608 r. Erdmuta weszła w posiadanie dóbr smołdzińskich, sprawując nad tym terenem patronat kościelny. Znając trud pracy duchownych w takich parafiach księżna Erdmuta tworząc na nowo parafię ewangelicką w Smołdzinie określiła uposażenie dla pastora jako bardzo wysokie – pod warunkiem, że będzie on w stanie, sprawować nabożeństwa i katechizować w języku niemieckim oraz językach słowiańskich.

Jej wybrańcem okazał się ks. Michał Mostnik (Brüggemann) (1583-1654), pochodzący ze Słupska, syna stolarza.

Peregrynując po Niemczech studiował w Magdeburgu, Helmstedt, później w Saksonii Ernestyńskiej. Księżna, sama obeznana w kwestiach duchownych i teologicznych, ceniła sobie Mostnika za jego zdolności językowe i płomienne kazania. Mostnik przygotował także do druku Mały Katechizm ks. Marcina Lutra oraz fragmenty z Postylli Domowej. Chociaż niektórzy historycy (m.in. Zygmunt Szultka) spierają się o znaczenie aktywności ks. Mostnika w kwestii wspierania duszpasterstwa ewangelickiego w językach słowiańskich, to nie ulega kwestii, iż promotorką tego działania była księżna Erdmuta. W r. 1596 zebrata dla swej przyrodniej siostry Zofii modlitwy, tworząc jeden z pierwszych ewangelickich modlitewników dla kobiet.

Erdmuta przeżyła męża o dwie dekady. Pozostając na tzw. wdowim chlebie

aż do końca życia przebywała w Stupsku – pozostawiając w tym mieście istniejące po dziś dzień trwałe ślady swojej obecności. Księżna należała do pierwszej generacji kobiet europejskich, które stopniowo zaczęły zagospodarowywać pierwsze owoce reformacji. Wkrótce jednak nadeszła potężna wojna religijna, zwana także trzydziestoletnią, która wiele w tej kwestii miała zmienić.

Małgorzata Grzywacz



Wyczekuję i wyglądam

Są ludzie, którzy nie lubią Świąt – i jest ich całkiem niemało. Zastanawiałem się skąd się to bierze, jakie są źródła tego zniechęcenia?...

Najpierw jest dzieciństwo – i jest magia Świąt podsycana przez rodzinę, przez szkołę, przez to co w telewizji. Opowieść przekazywana w bajkowej

scenerii o Dzieciątku na sianku, wśród zwierząt pobudza wyobraźnię. Co więcej, dzieci same odgrywają w jasełkach te wydarzenia, o których słyszą w kościele, w telewizji.

Potem dochodzi do świadomości, że prezenty, to nie są wcale od grubego dziadka w czerwonym płaszczu tylko od

rodziców. Ale pozostaje magia – w końcu wszyscy mówią, że to specjalny czas w roku, kiedy wszyscy powinni być dla siebie dobrzy i mili, uśmiechać się. No i jeszcze dużo czasu spędzać z rodziną. No to „się spędza”. No i jeszcze jest ten dziwny aspekt historii o Dziewicy, która urodziła Syna – tak jakoś nie zgadzający się z wiedzą i racjonalnym spojrzeniem na życie.

Kilka lat później przychodzi pytanie – a po co to wszystko? Rodzina, która przez całą resztę roku być może żywi do siebie średnią sympatię nagle pada sobie w objęcia przy opłatku składając życzenia gorące i serdeczne. Mimo, że co roku temperatura wzajemnych relacji gwałtownie po świętach spada. Na życie wiarą zbytnio czasu nie ma, bo człowiek taki zabiegany... I wszystko się mniej lub bardziej gwałtownie rozmywa.

Na to wszystko nakładają się bardzo szybkie w ostatnich latach zmiany społeczne, które sprawiają, że światy dziadków, dzieci i wnuków to są zupełnie inne światy, które trudno się ze sobą komunikują. Jakieś formy zachowań świątecznych stają się mniej powszechne, inne się pojawiają, szczególnie wśród młodszego pokolenia.

Czas Świąt to czas dużych napięć – jesteśmy jakoś rozpięci między kilkoma aspektami tego czasu w roku: irytującą

komercją świąteczną centrów handlowych, pragnieniem cudu poprawy relacji w rodzinie i ze znajomymi i próbą ogarnięcia nietatwej prawdy wiary o Bogu który stał się człowiekiem.

A tymczasem relacje z innymi dalej są takie jakie są – mimo, że wszyscy chcą dobrze to trudno jest się porozumieć. Niedawno w pociągu usłyszałem jak mężczyzna w średnim wieku powiedział: „Dla mnie tych świąt mogłoby wcale nie być. Po co to wszystko?...” To mocne słowa, ale z pewnością szczerze. Mogę się tylko domyślać, że nie zawsze tak było – może w którymś momencie coś w tym człowieku pękło – i przestał już czekać na cud.

W czasie Świąt wracam do Księgi Izajasza i opisów świata pod panowaniem Mesjasza. Szczególnie zaś często zaglądam do rozdziału 11 tej Księgi, gdzie w alegorycznej formie opisany jest świat, w którym wszystkie wrogości, antagonizmy i napięcia znikają: oto „będzie wilk gościem jagnięcia, a lampart będzie leżał obok koźlęcia. Cielę i lwiątko, i tuczne bydło będą razem, a mały chłopiec je poprowadzi, (...) niemowlę bawić się będzie nad jamą żmii, a do nory węża wyciągnie dziecko swoją rączkę. Nie będą krzywdzić ani szkodzić na całej mojej świętej górze, bo ziemia będzie

pełna poznania Pana” (Izajasza 11, 6–9).

Takiego pokoju i radości jaka będzie w Królestwie Bożym wyglądam i wychekuję, i wspominam w okresie Świąt Bożego Narodzenia. Natomiast traktuję to bardziej jako perspektywę eschatologiczną i nie ma we mnie oczekiwania, że świat na parędziesiąt godzin pod-

czas Świąt stanie się idealny – nie tak to działa...

Przemysław Hewelt



DZIECIOM

przygotowała Anna Boruta-Bisok

Noworoczne życzenia

Zuzia: Wiesz Olek, byłam w dzień Nowego Roku na nabożeństwie. Ksiądz mówił o tym, że trzeba popatrzeć w tył na swe życie i zadać sobie różne pytania: czy żyłam z Bogiem na co dzień? Czy podziękowałam Mu za wszystko, czym mnie obdarował? Czy byłam grzeczna?

Olek: Ciekaw jestem jakich udzieliłaś sobie odpowiedzi. Masz rację, na końcu roku robimy taki bilans, jak mówi moja ciocia, która jest księgową. Czyli staramy się podsumować zyski i straty, sprawy załatwione i te, których nie udało się dokończyć.

Zuzia: Ale w Nowym Roku, 1 stycznia, patrzymy też w przód i zastanawiamy się, co nam przyniesie ten rok. Snujemy różne plany. Ja na przykład mam zamiar zacząć systematycznie odrabiać zadania domowe i więcej czasu poświęcać na naukę. Powiem Ci też w tajemnicę, że marzę o tym, by mieć młodszą siostrę, która będzie miała na imię Nadina!

Olek: A wiesz, o czym ja marzę? Chciałbym skoczyć z największej skoczni na snowbordzie. Ach i najważniejsze, chciałbym bardzo dostać psa! Jednak nikt z nas

DZIECIOM

nie wie, czy uda mu się zrealizować wszystkie plany i marzenia. Czasami boję się, żeby nie było wojny, żeby rodzice nie stracili pracy.

Zuzia: Wiesz Olek, w takich sytuacjach fajnie jest pamiętać o tym, co powiedział Pan Jezus:

(Jeśli chcesz poznać odpowiedź, uzupełnij w diagramie brakujące litery, według kodu.)

A B C E Ę F G H I J K M N O R S T W Y Z Ż Ź
 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22

$\overline{13}$ $\overline{9}$ $\overline{4}$ $\overline{3}$ $\overline{8}$ $\overline{1}$ $\overline{10}$ $\overline{16}$ $\overline{9}$ $\overline{5}$ $\overline{13}$ $\overline{9}$ $\overline{4}$ $\overline{17}$ $\overline{15}$ $\overline{18}$ $\overline{14}$ $\overline{22}$ $\overline{19}$

$\overline{16}$ $\overline{4}$ $\overline{15}$ $\overline{3}$ $\overline{4}$ $\overline{18}$ $\overline{1}$ $\overline{16}$ $\overline{20}$ $\overline{4}$; $\overline{18}$ $\overline{9}$ $\overline{4}$ $\overline{15}$ $\overline{20}$ $\overline{3}$ $\overline{9}$ $\overline{4}$ $\overline{18}$

$\overline{2}$ $\overline{14}$ $\overline{7}$ $\overline{1}$ $\overline{9}$ $\overline{18}$ $\overline{4}$ $\overline{12}$ $\overline{13}$ $\overline{9}$ $\overline{4}$ $\overline{18}$ $\overline{9}$ $\overline{4}$ $\overline{15}$ $\overline{20}$ $\overline{3}$ $\overline{9}$ $\overline{4}$

$\overline{10}$ $\overline{1}$ $\overline{13}$ ^{14,1}

A za co Ty jesteś wdzięczny Panu Bogu? Czy w ubiegłym roku wydarzyło się lub spotkało Cię coś, z czego bardzo się cieszysz? Zastanów się teraz przez chwilę.

Rozpoczyna się Nowy 2014 Rok. 365 dni, które możesz wykorzystać na: sen, naukę, jedzenie, zabawę, grę na komputerze, jeżdżenie na rowerze, czytanie książek...lub marudzenie, lenistwo, obgadywanie, złoszczenie się, granie godzinami na Play Station...

Może chciałbyś coś zmienić? Może chciałbyś jeszcze lepiej wykorzystać swój czas? Jakie są Twoje noworoczne życzenia i plany?

.....(tutaj wpisz swoje imię)
 powierz Panu drogę swoją, zaufaj Mu, a On wszystko dobrze uczyni. Ps 37,5

Nabożeństwo w Bucharzewie

W pięknych lasach w dorzeczu Warty niedaleko Sierakowa znajduje się mała miejscowość Bucharzewo - Bukowce a w niej stary mały cmentarz ewangelicki. Od dziewięciu lat jest to miejsce "Zaduszkowych nabożeństw ekumenicznych" w pierwszą sobotę po 1 listopada. Cmentarz znajduje się pod opieką Akademickiego Klubu Seniora z Poznania. Zrzeszeni w nim ludzie nie tylko uporządkowali teren, ale postawili również kamień upamiętniający dawnych mieszkańców wioski. Na cmentarzu pozostały nagrobki z zatartymi napisami, płyty nagrobne, fragmenty żeliwnych krzyży i ogrodzeń. Najstarszy zachowany nagrobek pochodzi z 1886 roku a najmłodszy z 1924. Od 2003 roku cmentarz jest wpisany do rejestru zabytków. W ubiegłym roku na cmentarzu pojawił się nowy pomnik, ufundowany przez członków Klubu upamiętniający śp. ks. sen. Tadeusza Raszyka. Na tablicy możemy przeczytać "Wspomnienie ks. Tadeusza Raszyka proboszcza Parafii Ewangelicko - Augsburskiej z Poznania wielkiego orędownika nabożeństw ekumenicznych na cmentarzu w Bucharzewie wdzięczni i pamiętający członkowie Akademickiego Klubu Seniora". W tym roku nabożeństwo odbyło się 2 listopada o godz.

13.00 i było połączone z wkopaniem aktu fundacji obelisku i tablicy. W akcie wymieniono z imienia i nazwiska ludzi w tym dniu sprawujących urzędy zarówno kościelne jak i państwowe oraz fundatorów. Czytamy w akcie również "Fundatorzy mają nadzieję, że obelisk z tablicą będzie stał tu wiele lat i powinien przypominać o szlachetnym dziele śp. ks. Tadeusz Raszka oraz stanowić ozdobę tego nastrojowego wiejskiego, leśnego, ewangelickiego cmentarza". Podpis złożył prezes p. Andrzej Jacek Kowalski, to z jego inicjatywy cmentarz w Bucharzewie gromadzi co roku ludzi o różnych poglądach ale



wspólnym celu. Wspominając tych, którzy spoczywają na tym cmentarzu przywoływana jest też pamięć członków Klubu. Organizatorami nabożeństw są Akademicki Klub Seniora w Poznaniu, Mu-

zeum Zamek Opalińskich w Sierakowie, "Chata Zbójców" w Bucharzewie przy udziale Parafii Rzymsko-Katolickiej w Sierakowie, Chojnie i św. Wojciecha w Poznaniu oraz Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Poznaniu. Ks. Marcin Kotas w czasie nabożeństwa przypominał najważniejsze daty życia ks.sen. Tadeusza Raszka, zmówił modlitwę dziękczynną za wszystkich, których

w tym dniu wspominaliśmy w lesie na małym ewangelickim cmentarzu. Przeżywając wspólnotę modlitewną w takim szczególnym miejscu uświadamiamy sobie jak kruche i krótkie jest nasze ziemskie życie i jak ważna jest jego jakość. Pamięć to wszystko, co po nas zostaje, oby była dobra.

Halina Raszyk

Kurs superwizji

Superwizja psychologiczno-pastoralna to profesjonalne poradnictwo dotyczące pracy zawodowej m.in. w: placówkach oświatowych i opieki zdrowotnej, instytucjach pomocy społecznej, a także stowarzyszeniach, firmach i Kościołach – czyli szczególnie tam, gdzie praca wymaga częstego lub codziennego kontaktu z drugim człowiekiem lub grupą ludzi. Jej celem jest: polepszenie jakości pracy osoby, która korzysta z superwizji i relacji z innymi; zadowolenie z pracy, a także rozumienie swojej roli oraz wzrost kompetencji zawodowych.

Superwizor wspólnie z superwizantem poruszają się w trzech obszarach:

- osobowym,
- pracy wykonywanej przez superwizanta
- i instytucji, w której on pracuje,

zawsze biorąc pod uwagę egzystencjalny i duchowy wymiar życia.

Superwizja może być prowadzona indywidualnie, w grupach lub w zespołach. Każdorazowo w czasie spotkania zawierany jest kontrakt, który obejmuje zakres i sposób pracy, jego ramy czasowe i koszty.

We wrześniu 2013 roku rozpoczął się Kurs Superwizji organizowany przez Centrum Misji i Ewangelizacji. Partnerami tego kursu są: Międzykulturowe Stowarzyszenie Duszpasterstwa i Poradnictwa (SIPCC), zaangażowane w utrzymanie międzynarodowych standardów oraz Stowarzyszenie Księży i Katechetów (SKiK). Kurs ten akredytowany jest przez Towarzystwo Poradnictwa i Psychologii Pastoralnej w Polsce (TPiPP). Warunkiem

uczestniczenia w nim było pozytywne zdanie egzaminu przed komisją w Warszawie.

Celem kursu jest przygotowanie jego uczestników, duszpasterzy świeckich i duchownych, którzy wcześniej ukończyli dwustopniowy Kurs Duszpasterski, do pracy superwizyjnej o profilu psychologiczno-pastoralnym.

Do grupy superwizorów w procesie kształcenia należą: Urszula Broda, ks. Grzegorz Brudny, Bożena Giemza, ks. Marcin Kotas, Beata Michałek

i Grzegorz Olek. Prowadzącymi kurs są: Helmut Weiss, nauczyciel superwizji z Niemiec oraz ks. Grzegorz Giemza, superwizor poradnictwa psychologiczno-pastoralnego w Polsce. Kurs zakończy się jesienią 2015 roku.

Towarzystwo Poradnictwa i Psychologii Pastoralnej zaprasza do skorzystania z superwizji prowadzonej przez akredytowanego superwizora, jak i superwizorów w procesie kształcenia. Zgłoszenia przyjmowane są osobiście lub poprzez stronę www.tpipp.pl.

Diakonijna Spółka Zatrudnienia w Kwilczu

W dniu 17.12.2013 r. w siedzibie Diakonijnej Spółki Zatrudnienia (DSZ) w Kwilczu odbyło się spotkanie wigilijne, w którym udział wzięli: ks. Marcin Kotas oraz Waldemar Stürmer – członek Rady Nadzorczej Spółki. Było to pierwsze tego typu spotkanie, które zgromadziło zarówno pracowników, praktykantów, dyрекcję, jak również przedstawicieli udziałowców Spółki. Obecni byli również goście z Niemiec oraz przedstawiciele władz samorządowych. Diakonijna Spółka Zatrudnienia jest przedsiębiorstwem społecznym. Została założona w roku 2009 przez Fundację Barka z Poznania,

Parafię Ewangelicko-Augsburską z Poznania, Stowarzyszenie dla Ludzi i Środowiska z Kwilcza oraz Gminę Kwilcz.



Spółka współpracuje z niemieckim Partnerem, działającym pod nazwą

Unternehmensgruppe Kästorf z miejscowości Gifon. Misją DSZ jest zawodowa i społeczna integracja ludzi żyjących na marginesie społeczeństwa. Zawodowej kwalifikacji i kształceniu towarzyszy

jednocześnie wsparcie przy rozwiązywaniu problemów społecznych, powstałych jako rezultat ubóstwa i wykluczenia.

Ks. Marcin Kotas

Rok katechizmu

Rok 2014 w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w Polsce to rok katechizmu. Synod Kościoła już drugi rok poświęcił tematyce związanej z Reformacją, by przygotować Kościół do obchodów jubileuszu 500-lecia Reformacji.

Katechizm w Kościele ewangelickim kojarzy się przede wszystkim z Małym i Dużym Katechizmem ks. dra Marcina Lutra. Powstały one jako rezultat wizytacji parafii przeprowadzonych przez wittenberskiego Reformatora w latach 1527-1528 w Saksonii. Staba znajomość podstawowych zasad wiary zmusiła go do opracowania Katechizmu, aby przybliżyć ewangelikom naukę Pisma Świętego.

Katechizm ewangelicki jest swego rodzaju podręcznikiem prezentującym prawdy biblijne, tak aby były zrozumiałe w danym czasie i miejscu, gdyż Biblia wymaga wykładu i przekładu na język każdej epoki. Dzisiaj w Kościołach ewangelickich (np. w Niemczech) tworzone są współczesne katechizmy.

Ks. Grzegorz Giemza
Prezes Synodu Kościoła

Więcej na temat roli i znaczenia Katechizmów znajdziemy w Kalendarzu Ewangelickim 2014.

Z prac Rady parafialnej

Wybory do Rady Parafialnej oraz Komisji Rewizyjnej Parafii Ewangelicko – Augsburskiej w Poznaniu

W Niedzielę Wieczności 24 listopada 2013 r. odbyły się wybory do Rady Pa-

rafialnej oraz Komisji Rewizyjnej Parafii Ewangelicko – Augsburskiej w Poznaniu.

Wyborczemu Zgromadzeniu Parafialnemu przewodniczył delegowany przez Biskupa Diecezji proboszcz Parafii ks. Marcin Kotas. O jedenaście mandatów do Rady Parafialnej ubiegało się piętnaścioro kandydatów, zaś o trzy mandaty do Komisji Rewizyjnej ubiegało się czworo kandydatów.

W wyniku wyborów do Rady Parafialnej Parafii Ewangelicko – Augsburskiej w nowej kadencji 2014 – 2019 zostali wybrani: /w kolejności alfabetycznej/

Bisok Piotr
Czerwiński Marcin
Domastowski Jerzy
Gizło Jerzy
Hewelt Przemysław
Meyer Martina
Orylski Jarosław
Pawuła Przemysław
Rozwałka Bernard
Szymaszkiewicz Lesław
Urbaś Jarosław

Zastępcami Członków Rady Parafialnej zostali: /wg ilości uzyskanych głosów/

Piesik Mariusz
Jen Ryszard

Wcześniej odbyły się wybory w okręgu wyborczym Gniezno – Września, podczas których spośród dwóch kandydatów wybrano **Mariusza Bereźnickiego** delegatem naszych filiałów do Rady Parafialnej.

Do Parafialnej Komisji Rewizyjnej wybrani zostali: /w kolejności alfabetycznej/

Derendarz Radostaw
Nowicka Anna
Stürmer Waldemar

Zastępcą członka Komisji Rewizyjnej została:

Ciesielska Beata

Dokonany wybór wymaga zatwierdzenia przez Radę Diecezjalną Diecezji Pomorsko – Wielkopolskiej.

Kadencja nowej Rady Parafialnej rozpocznie się z dniem jej wprowadzenia w urzędowanie, co nastąpi w 2. niedzielę po Epifanii 19.01.2014 r.

Nowo wybranym członkom Rady Parafialnej oraz Komisji Rewizyjnej życzymy wiele Bożego błogostawieństwa w służbie dla naszej Parafii.

ROZKŁAD NABOŻEŃSTW

POZNAŃ – STYCZEŃ I LUTY 2014

1 stycznia 2014 r. godz.10.00

Nowy Rok

Nabożeństwo słowa

5 stycznia 2014 r. godz.10.00

2.niedziela po Narodzeniu Pańskim

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

6 stycznia 2014 r. godz.10.00

Święto Epifanii

Nabożeństwo słowa

12 stycznia 2014 r. godz.10.00

1.niedziela po Epifanii

Nabożeństwo słowa

19 stycznia 2014 r. godz.10.00

2.niedziela po Epifanii

Wprowadzenie Rady Parafialnej

25 stycznia (sobota) 2014 r. godz.18.00

Nabożeństwo ekumeniczne w ramach

Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan

26 stycznia 2014 r. godz.10.00

3.niedziela po Epifanii

Nabożeństwo słowa

2 lutego 2014 r. godz.10.00

4.niedziela po Epifanii

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

9 lutego 2014 r. godz.10.00

Ostatnia niedziela po Epifanii

Nabożeństwo słowa

16 lutego 2014 r. godz.10.00

3.niedziela przed postem

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

23 lutego 2014 r. godz.10.00

2.niedziela przed postem

Nabożeństwo słowa

2 marca 2014 r. godz.10.00

Niedziela przedpostna

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

GNIEZNO

nabożeństwa odbywają się w Kościele rzymskokatolickim
przy ul. E. Orzeszkowej 22d

5 stycznia 2014 r. godz.15.30

2.niedziela po Narodzeniu Pańskim

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

2 lutego 2014 r. godz.15.30

4.niedziela po Epifanii

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

WRZEŚNIA

nabożeństwa odbywają się w budynku przy ul. 3 Maja 11

12 stycznia 2014 r. godz.15.00

1.niedziela po Epifanii

Wprowadzenie Rady Parafialnej

9 lutego 2014 r. godz.15.00

Ostatnia niedziela po Epifanii

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

Stałe zajęcia w parafii:

Szkółki niedzielne

zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, odbywają się równoległe do nabożeństw niedzielnych

Lekcje Religii

odbywają się według ustalonego planu lekcji

Chór Parafialny

próby chóru odbywają się w czwartki o godz. 18.30

Spotkania dla zainteresowanych protestantyzmem

w czwartki o godz. 19.30

Spotkania dla studentów

we wtorki o godz. 19.15

Godziny Biblijne

odbywają się w każdą pierwszą sobotę miesiąca o godz. 16.00

Kancelaria Parafialna

wt.-czw. godz. 09.00 – 13.00;

pt. 16.00 – 20.00;

nd. przed i po nabożeństwie

Stacja Diakonijna

dyżur wtorek 09.00 – 13.00 oraz w niedzielę przed i po nabożeństwie

Punkt z wydawnictwami

dyżur przed i po nabożeństwie; wykaz pozycji na stronie internetowej parafii (w przygotowaniu)

Rozmowy duszpasterskie

Proboszcz ks. Marcin Kotas jest do dyspozycji parafian oraz innych osób w każdą środę w godzinach urzędowania kancelarii oraz po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym lub mailowym

Wszystkie zajęcia odbywają się w Centrum Parafialnym.



STACJA DIAKONIJNA W POZNANIU

Centrum Parafialne ul. Obozowa 5, 60-289 Poznań

Tel. 783 984 495 (bezpośrednio do pielęgniarki p. Arlety Białas)

Dyżur: wt. 9.00–13.00, nd. przed i po nabożeństwie

Gabinet zabiegowy – wyposażony w lekarstwa pierwszej pomocy oraz urządzenia diagnostyczne:

- ciśnieniomierz,
- glukometr,
- EKG,
- urządzenie Diatronik do masażu przeciwbólowego.

Gabinet rehabilitacyjny / salka fitness

- posiada urządzenia rehabilitacyjne:
- bieżnia,
- zestawy Atlas,
- wiośła,
- rowerek.

Wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego:

- kule łokciowe,
- wózek inwalidzki,
- balkonik,
- krzesło-poduswacz,
- łóżko szpitalne.

Możliwa również:

- konsultacja medyczna,
- krótkotrwała opieka domowa,
- poradnictwo społeczne.

DANE KONTAKTOWE

adres Parafii:
Parafia Ewangelicko-Augsburska
ul. Obozowa 5
60-289 Poznań
tel. 61 862 00 31
fax. 61 862 01 39

strona internetowa: www.poznan.luteranie.pl
email: poznan@luteranie.pl

numer konta parafialnego:
PKO BP
PL 40 1020 4027 0000 1002 0352 5078
Kod BIC (SWIFT) banku: BPKOPLPW

Ks. Marcin Kotas
Proboszcz

Małgorzata Raszyk-Kopczyńska
Sekretarka, organistka

Halina Raszyk
Księgowa

Arleta Białas
Pielęgniarka

Chrystian Białas
Kościelny, gospodarz

Michał Jadwiszczok
Administrator

Przemysław Hewelt
Punkt z wydawnictwami

Administracja Parafii:
ul. Obozowa 5
60-28 9 Poznań

Tel. 693 375 513

Ewangelicki Dom Diakonii
ul. Okrężna 29
Jerzykowo
Tel. 61 815 51 24



Proszę o regularne przysyłanie Informatora Parafialnego na poniższy adres
(prosimy o czytelny wpis):

Imię i nazwisko.....
Ulica..... Nr domu.....
Kod pocztowy Miasto.....
Tel.....

W związku z kosztami pocztowymi ponoszonymi przez Parafię zobowiązuję się do
wpłaty ofiary na rzecz Parafii.

.....

.....

Miejsce, data

Podpis

SPIS TREŚCI

OD REDAKCJI	1
SPOTKANIE ZE SŁOWEM BOŻYM	2
MODLITWY KS. RASZYKA	3
HISTORYCZNIE	5
MOIM ZDANIEM	11
DZIECIOM	13
WYDARZYŁO SIĘ	15
Z PRAC RADY PARAFIALNEJ	18
PLAN NABOŻEŃSTW	20
ZAJĘCIA PARAFIALNE	21

Jeśli chcieliby Państwo wesprzeć nas finansowo – można to uczynić m.in. przez uzupełnienie poniższego druku przelewu i dokonanie wpłaty w banku, na pocście lub poprzez bankowość elektroniczną. Dzięki Państwa wsparciu będziemy mogli w części pokryć koszty druku Informatora. Deklarowaną kwotę można odpisać od podatku.

Polecenie przelewu / Wpłata gotówką	nazwa odbiorcy	P a r a f i a E w a n g e l i c k o -																								
	nazwa odbiorcy cd.	A u g s b u r s k a w P o z n a n i u u l . O b o z o w a 5 , 6 0 - 2 8 9 P o z n a ń																								
	nr rachunku odbiorcy	4 0 1 0 2 0 4 0 2 7 0 0 0 0 1 0 0 2 0 3 5 2 5 0 7 8																								
	kwota	W P P L N																								
	kwota słownie																									
	nazwa zlecającego																									
	nazwa zlecającego cd.																									
	tytułem	D a r o w i z n a n a r z e c z k u l t u r e l i g i j n e g o - i n f o r m a t o r																								
	tytułem cd.																									
																	Opłata									



Nabożeństwo ekumeniczne na cmentarzu ewangelickim w Bucharzewie



Wybory do rady parafialnej

Super kurs



